

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godzinie 9-ej rano. — Cena numeru 14 halerzy — 12 fenigów.

Prenumerata:

W Dąbrowie miesięcznie 3 K.; kwartalnie 9 K.; z przesyłką pocztową mies. 3 K. 50 hal.; kwartalnie 10 K. 50 hal. W okupacji niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 60 fen.; kwartalnie 7 Mk. 80 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

Rodakcyja i Administracyja w Dąbrowie

ul. Króla Sobieskiego 2; otwarte od 8 rano do 9 wieczorem.

FILJA w Będzinie plac 3 Maja, cukiernia W. Czerwińskiego.

CENY OGŁOSZEŃ: Na I-szej stronie za wiersz petitowy 3 Kor.—Na stronie III-ej za wiersz 1 K. 50 hal. Nadesłane za wiersz 2 kor. — Ogłoszenia zwyczajne na IV-ej stronie za wiersz półszpaltowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 10 hal. za wyraz. Najmniej 1 Kor.

Wyrazy tłustym drukiem podwójnie.

LOTERJA KLASOWA LEGIONÓW POLSKICH

WARSZAWA, Trębacka Nr 2.

Na 32.000 losów — 16.000 losów i 1 premja wygrywają razem

3 miliony 262.500 marek.

Główne wygrane: 300.000, 200.000, 160.000, 130.000, 120.000 marek.

Ciągnienie czwartej klasy 12 i 13 Grudnia.

Wygrane 4-ej klasy 40.000, 1.500 10.000, 5.000, 4.000 marek i wiele innych.

Cwiartka losu kosztuje w każdej klasie 6 mk. 25 fen.

Cały dochód z Loterii Legionów, której wygrane gwarantowane są przez BANK ZIEMIANSKI w Warszawie, przeznaczony jest na inwalidów, wdowy i sieroty legionowe oraz na weteranów z 1863 roku.

Losy do nabycia u kolektorów.

1267-1-2.

Pierwszy polski gabinet ministrów.

Jak się dowiadujemy, ostateczna lista ministrów ma być następująca:

Minister Spraw Wewnętrznych --- Jan Stecki.

Minister Sprawiedliwości --- Stanisław Bukowiecki.

Minister Skarbu --- Jan Kanty Steczkowski.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego --- Antoni Ponikowski.

Minister Rolnictwa i Dóbr Koronnych --- Józef Mikułowski-Pomorski.

Minister Przemysłu i Handlu --- Jan Zaglenczyński.

Minister Opieki Społecznej i Ochrony Pracy --- Stanisław Staniszewski.

Minister Aprowizacji --- Stefan Przanowski.

P. Jan Stecki, ziemianin i wybitny znawca spraw rolnych, urodził się w r. 1871. Po ukończeniu gimnazjum w Warszawie, studiował przez czas pewien na wydziale medycznym uniwersytetu tutejszego, poczem przeniósł się na uniwersytet do Bonn, gdzie poświęcił się wyłącznie naukom społecznym.

Powróciwszy do Warszawy był czynny jako publicysta na łamach „Głosu” oraz „Ate-neum” i „Ekonomisty”. Wydał obszerniejszą pracę p. t. „Zasady ogólne ekonomii społecznej”. Tłumaczył ponadto Spencera.

Wybrany posłem do I-ej Dumy, wyróżnił się jako doskonały znawca spraw rolniczych.

Następnie osiadł w majątku swym w ziemi lubelskiej, gdzie w życiu ziemianstwa tamtejszego odgrywał poważną rolę jako organizator i znawca spraw agronomicznych. Przez dłuższy czas piastował godność prezesa tamtejszego Towarzystwa rolniczego.

Z wybuchem wojny p. Stecki był kierownikiem i duszą wielu akcji społecznych i dobroczynnych podejmowanych przez ziemianstwo lubelskie.

Jest obecnie prezesem Głównego komitetu ratunkowego w okupacji austro-węgierskiej,

oraz dyrektorem Centrali gospodarczej.

P. Józef Mikułowski-Pomorski, mianowany ministrem rolnictwa, urodził się w Malicach ziemi Sandomierskiej.

Po ukończeniu gimnazjum w Warszawie studiował nauki rolnicze w Rydze a następnie w Lipsku.

W 1893 został adyutantem wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, zamienionej przed paru laty na akademyę rolniczą. W kilka lat potem powierzono mu kierownictwo krajowej stacji doświadczalnej w szkole dublańskiej. Dzięki dużym zasługom około podniesienia poziomu tej uczelni został mianowany w r. 1896 dyrektorem Akademii w Dublanach.

Obok zajęć profesorskich brał udział w wielu pracach gospodarczych w Galicji, przyczyniając się nie mało do podniesienia średniej i większej własności.

Wysokie wykształcenie handlowe, usilna praca dla dobra publicznego, zasługi pedagogiczne otoczyły w Galicji nazwisko obecnego ministra handlu wysokiem poważaniem.

W r. 1911 przeniósł się do Warszawy i objął kierownictwo wyższych kursów przemysłowo-rolniczych, które dzięki jego wyteżonej pracy osiągnęły poziom poważnego zakładu naukowego.

Po wybuchu wojny w r. 1915 powołano go w skład C. K. O., gdzie powierzono mu godność prezesa wydziału oświaty.

Po otworzeniu wyższych uczelni powołano go na katedrę politechniki. Prof. Pomorski objął, jak wiadomo, fakultet rolniczy, którego był dziekanem.

Powołany do Rady Stanu, został wice-marszałkiem oraz dyrektorem departamentu oświaty, a po rozwiązaniu Rady Stanu objął przewodnictwo komisji przejściowej.

Jan Kanty Steczkowski, mianowany ministrem skarbu—należy do rzędu najwybitniejszych finansistów polskich. Urodzony w roku 1861 w Galicji, po ukończeniu szkół średnich studiował na uniwersytecie we Lwowie, oraz za granicą.

W ostatnim dziesięcioleciu ub. wieku znany był już w całej Galicji, jako jeden z naj-

dzielniejszych adwokatów.

W czasie pamiętnego krachu krajowej kasy oszczędności we Lwowie, po śmierci tragicznie zmarłego dyr. Zimy, mianowano go dyrektorem tej instytucji, na którym to stanowisku przeprowadził niezwykle trudne zadanie likwidacji firmy W. Wolski i K. Odrzywolski.

W r. 1896 został dyrektorem lwowskiej filii Austriackiego zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, instytucji, która w owczesnym przemyśle galicyjskim odgrywała wielką rolę.

Gdy po ustąpieniu ś. p. Alfreda Zgórskiego ze stanowiska dyrektora Banku krajowego, opróżniło się miejsce kierownika finansów krajowych, cała opinia fachowa w kraju wskazała na dr. Steczkowskiego, jako jedyne-go kandydata. To też w r. 1913 objął kierownictwo Banku krajowego, na którym to stanowisku oddał wielkie usługi.

W czasie wojny w r. 1915 został prezesem Galicyjskiego wojennego zakładu kredytowego w Krakowie, a wkrótce po tem powierzono mu godność prezesa Centralnej kasy krajowej tow. współdzielczych.

Niedawno Bank handlowy w Warszawie mianował go członkiem komisji nadzorczej.

W r. 1917 został powołany w charakterze członka do austr. Izby panów.

P. Zaglenczyński, mianowany ministrem handlu i przemysłu, liczy dziś około pięćdziesięciu kilku lat.

Gimnazjum ukończył w Gidlach, poczem przez szereg lat studiował na Politechnice w Zurychu.

Powróciwszy do kraju, działał na polu cukrownictwa. Z zakresu technologii tego przemysłu wydał szereg prac fachowych. Należał do wybitnych współpracowników „Encyklopedyi rolniczej” oraz „Encyklopedyi wielkiej”. Brał udział również w wydaniu zbiorowego dzieła p. t. „Cukrownictwo”. Od roku 1908 jest dyrektorem cukrowni w Włodawku.

W życiu publicznym brał p. Jan Zaglenczyński już od dłuższego czasu poważniejszą

rolę. Posłował do Dumy i jako wybitny znawca spraw przemysłowych był czynnym w wielu akcjach krajowych.

Daty z życia innych ministrów podamy jutro.

Prasa polska w Rosji o programie austro-polskim.

„Dziennik Miński“ z 13 listopada pisze: Rozwiązanie austriackiej kwestii polskiej jest wynikiem bierności koalicji, wobec której

sprawa Polski prawdopodobnie jeszcze przed kongresem pokojowym rozwiązana zostanie.

„W kierunku połączenia losów Polski z dynastją Habsburgów idzie polityka Galicji, Królestwa a zapewne i Wielkopolski. Widocznie zdają tam sobie sprawę, że w dzisiejszych warunkach związanie Polski niepodległej i zjednoczonej unią personalną z Austrią, jest najwyższym realnym zyskiem, jaki z wojny obecnej osiągnąć można“. Następnie dziennik podkreśla, że w żylach cesarza Karola płynie „krew Jagiellonów“.

300 tysięcy jeńców i 4.000 dział.

Komunikaty austriackie.

WIEDEN 8 grudnia. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSDHODNIM: Spokój.

NA FRONCIE WŁOSKIM: Nasze dzielne wojska, a wśród nich pułk Nr. 6, wczoraj na wschód od Asiago pod Stenfle zdobyły silne punkty obronne i utrzymały je mimo silnych przeciwników.

Liczba jeńców włoskich wziętych przez wojska marszałka Conrada od 4 grudnia przekracza 1600. Nasi lotnicy stoczyli wczoraj liczne walki powietrzne i zestrzelili 6 włoskich samolotów.

Oficer Arrighi stracił 21-y samolot.

WIEDEN 9 grudnia. Urzędowo donoszą:

NA WSCHODNIM FRONCIE. Zawieszenie broni.

NA WŁOSKIM FRONCIE. W Weneckim miejscami ożywiona walka artylerii.

WIEDEN 10 grudnia. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSCHODNIM. Sprzymierzeni zawarli z armiami rosyjskimi i rumuńskimi, frontu rumuńskiego, stojącymi między Dniestrem a Dunajem zawieszenie broni.

NA FRONCIE WŁOSKIM. Nad Piawą zdobyły oddziały szturmowe honwedzkiego pułku piechoty Nr. 32 nieprzyjacielski przyczółek mostowy koło Bressamu. Wzięto do niewoli 6 włoskich oficerów, 228 żołnierzy i zdobyto 10 karabinów maszynowych.

Szef sztabu generalnego.

Komunikaty niemieckie.

BERLIN, 8 grudnia. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSCHODNIM nic nowego.

NA FRONCIE MACEDONSKIM. Bułgarskie straż przednie zmusiły do odwrotu oddziały angielskie, które posuwały się naprzód dolina Strumy.

NA FRONCIE WŁOSKIM. W obszarze walka na wschód od Asiago trwał dalej znaczny ogień działowy. Stanowiska zdobyte na Monte Sisemol oczyszczono z pozostałych tam jeszcze załóg włoskich.

Liczba jeńców pojmanych w obrębie grupy wojsk marszałka Conrada od 4 b. m., wynosi przeszło 16.000.

NA FRONCIE ZACHODNIM. Grupa księcia Ruprechta: Po południu znaczny ogień skierowany był na pola wybojów we Flandryi między Weetrosebeke a Beceleare, jakoteż na północ od Warneton. Na południe od Skarpy trwała dalej wzmożona czynność działowa. W walkach na granaty ręczne wyparliśmy Anglików po obu stronach Gralnecourt o kilkaset metrów w tył. Kilkakrotnie usiłowania nieprzyjaciela zdobyć obszar na północ od Vacquerie nie powiodły się. W walkach ostatnich dwu dni ujęliśmy 63 żołnierzy i 5 oficerów oraz zdobyliśmy 2 działa i 5 karabinów maszynowych.

Grupa niem. nast. tronu: W odcinkach na południe od Deferret na północ od Craonne, oraz na wschodnim brzegu Mozy popołudniu wzmożła się czynność działowa. Nasze oddziały wywiadowe z podjazdów na południe od Ornes przywiodły jeńców.

Podpor. Müller w walce napowietrznej zwyciężył po raz 37.

BERLIN, 9 grudnia. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM. Na poszcze-

gólnych odcinkach frontu flandryjskiego, na południe od Skarpe, jako też między Mouvres a Banteur toczyły się po południu ożywione walki artylerii. Na reszcie frontu zachodniego była czynność bojowa szczupłą.

NA FRONCIE WSCHODNIM nic nowego.

NA FRONCIE MACEDONSKIM. Na północny wschód od jeziora Dojran odpędzono ogniem kilka nieprzyjacielskich kompanii, które usiłowały zbliżyć się do bułgarskich straży przednich.

NA FRONCIE WŁOSKIM. Na płaskowyżu Asiago, na Monte Tomba i na Montelle od czasu do czasu wzmożona czynność artylerii.

BERLIN 10 grudnia. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM. Na froncie flandryjskim na poszczególnych odcinkach między Scarpe a St. Quintain ogień artylerii od południa wzmożył się. W drobnych walkach piechoty odparto nieprzyjaciela. Angielskie natarcie na północ od La Vacquerie speisło na niczem.

Drobne przedsięwzięcia na różnych miejscach frontu, doprowadziły do pojmania pewnej liczby francuzów. Wielokrotnie żywa działalność ogniowa na wschodnim brzegu Mozy wzmożyła się pod wieczór do znacznej siły i po spokojnej nocy działalność rano znacznie się ożywiła.

Bawarska obrona krajowa wdarła się na północ od Boures do francuskich rowów, wzięła 1 oficera i 41 żołnierzy do niewoli i zdobyła kilka karabinów maszynowych.

NA FRONCIE WSCHODNIM. Armie sprzymierzone zawarły zawieszenie broni z rosyjskimi i rumuńskimi armiami na froncie rumuńskim między Dniestrem a ujściem Dunaju.

NA FRONCIE MACEDONSKIM nie było większych działań bojowych.

NA FRONCIE WŁOSKIM. W delcie Piawy węgierskie wojska honwedzkie wzięły szturmem włoski przyczółek mostowy Sile na wschód od Cappe Sile. Pojmano przeszło 200 żołnierzy.

v. Ludendorff.

300.000 jeńców i 4.000 dział.

BERLIN (Wolff). Od czasu odrzucenia naszej propozycji pokojowej z 12 grudnia 1916, koalicja mimo wielokrotnej przewagi liczebnej oraz w materyale, utraciła ogółem na rzecz mocarstw centralnych przeszło 300.000 jeńców i 4.000 dział. Nadto od połowy grudnia 1916 do połowy grudnia 1917 zatopiono ogółem 9 milionów 196 tysięcy ton rejestrowanych brutto.

Przerwa w obradach delegacji.

WIEDEN (TBK). Minister spraw zagranicznych Czernin, z powodu słabości, nie może wziąć udziału w konferencji delegacji austriacko-węgierskiej spraw zagranicznych zapowiedzianej na jutro. Posiedzenie zwołane będzie ponownie w najbliższych dniach.

Nowe państwo.

HAPARANDA (TBK). Jak podaje „Prawda“ okręg baszkirski z guberniami Orrenburg, Ufa, Peru, Samara uchwalili niezawisłość.

TELEGRAMY.

Sprawozdanie Trockiego.

BERNO (TBK). „Daily News“ donosi z Petersburga pod datą 9 b. m.: Odpowiednio do klauzuli w statucie dla komisarzy ludowych, Trocki w cyrku „Modern“ w przepełnionej sali, złożył sprawozdanie o dotychczasowej działalności rządu ludowego. Oświadczył on, że głównym problemem po 8 miesiącach rewolucji jest pokój. Dla osiągnięcia tego celu usunęto rząd burżuazyjny i Kiereńskiego. Pierwszym obowiązkiem było zawieszenie broni na wszystkich frontach, dla sprowadzenia pokoju na zasadzie rosyjskiej formuły, według której każdy naród ma sam plebiscytem rozstrzygnąć do którego kraju chce należeć.

Trocki zaznaczył, że maksymaliści początkowo mieli mało stronników, teraz całą Rosję mają za sobą, prócz kadetów, nazywających się partją narodowej wolności a w rzeczywistości będących wrogami wolności. Trocki omówił pokrótce stosunek rządu ludowego do sprzymierzonych i zauważył, że Kiereński przemawiał do nich jak służący do panów, teraz jednak pokaże się im, że mają pozostawać w stosunku równouprawnienia z rosyjskim rządem ludowym.

Przewrócenie Patryarchatu.

BERNO (TBK). Rosyjska korespondencya prasowa donosi:

Pod wpływem rewolucji maksymalistycznej, sobór rosyjskiego ortodoksyjnego kościoła, postanowił przyspieszyć rozwiązanie kwestii przywrócenia patryarchatu. Na podstawie uchwały powziętej prawie jednomyślnie w kościele Zbawiciela w Moskwie wybrano patryarchą z trzech kandydatów metropolitę moskiewskiego Tychona, który otrzymał największą ilość głosów.

Przywrócenie patryarchatu, który skasował Piotr Wielki, jest wydarzeniem o niedającej się przewidzieć doniosłości w polityce kościoła i państwa.

Uznanie pożyczek.

PETERSBURG (TBK). Agencya tel. donosi, że nie nastąpiło ogłoszenie nieważności pożyczek zagranicznych dekretem rządowym. Chodzi tylko wyłącznie o artykuł organu bolszewickiego „Prawda“.

Ukraińcy za pokojem.

BERNO (TBK). Ukraińskie biuro prasowe donosi z Kijowa pod datą 7 b. m.:

Rada ukraińska poleciła generalnemu sekretaryatowi na front rumuński i południowo-zachodni, wysłać zastępcę w celu wdrożenia rokowań o zawieszenie broni.

Równocześnie wezwała ona rząd, by zároveň sprzymierzonym jak i nieprzyjaciółom przedstawił propozycje o wdrożeniu rokowań pokojowych, i by państwa neutralne zawiadomił o tem. Program pokojowy Rady wychodzi z założenia, że obce państwa uznają republikę ukraińską, utworzoną wewnątrz federacji związkowej rosyjskiej.

Zniesienie przywilejów w Rosji.

BERLIN. (BK). Lenin wydał dekret znoszący wszystkie przywileje rodowe, zawodowe i stanowe. Dekret postanawia że każdy ma się zwać „obywatel rosyjskiej“.

Bombardowanie Lizbony.

LIZBONA (Reuter). Donoszą pod datą 8 b. m. Członkowie rządu, znajdujący się na pokładzie pancernika Vasco di Gama; okręt ten bombardował miasto, ale wstrzymał ogień, gdy dowódca rewolucji zagroził, że każe na ogień odpowiedzieć z fortów.

W Lizbonie ogłoszono stan oblężenia. Obecnie panuje spokój.

KRONIKA.

Nowi sędziowie. Rada Regencyjna upoważniła Komisję Przejściową do mianowania p. Tomasza Dębskiego -- na stanowisko sędziego sądu Okręgowego w Częstochowie i p. Karola Czesława Rasza -- na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego we Włocławku.

Skon rektora politechniki. Dnia 8 b. m. wieczorem, zmarł rektor politechniki warszawskiej, inż. St. Patschke, po tygodniowej zaledlwie chorobie zapalenia płuc.

Zjazd Krajowej Rady Gospodarczej obradował w Lublinie 6 i 7 b. m.

Szkoła Podchorążych w Ostrowiu Łomżyńskim. Dnia 3-go grudnia zostali przyjęci do Szkoły Podchorążych wszyscy cywilni kandydaci, zakwalifikowani przez Inspekcję Wyszkożenia Wojska Polskiego.

Poniżej 20 roku życia (18 i 19 lat) zgłosili się 73 kandydatów, powyżej lat 20 (najstarszy 30 rok życia) --- 51.

Według wyznania: katolików 121, żydów 2, ewangelików 1.

Cenzus naukowy: z wyższych zakładów naukowych -- 25, z maturą średniego zakładu naukowego -- 20, z 7-io klasowym wykształceniem -- 35, z 6-cio klasowym wykształceniem -- 44.

Przyjeżdżając w liczbie 124, łącznie z podoficerami, pozaliniowymi, w dniu 3 grudnia r.b. mieli przybyć do Ostrowia, gdzie z rozkazu Komendanta Szkoły Podchorążych przydzieleni zostaną do rekruckiego batalionu dla przejścia sześciotygodniowego kursu szkoły szeregowca. Po sześciu tygodniach ci podchorążowie, którzy wykazą duże postępy i uzyskają opinię wzorowych żołnierzy, wstąpią niezwłocznie do właściwej Szkoły Podchorążych. Nie odpowiadający powyższym wymaganiom pozostaną w rekruckim batalionie jeszcze na 4-ro tygodniowy kurs dodatkowy.

Wszyscy uczniowie od czasu wstąpienia do Szkoły Podchorążych winni nosić na rękawach uniformu obszywki srebrne z czerw. paski, naramienniki zaś mają być zaopatrzone w białe, metalowe inicjały S. P. (Szkoła Podchorążych) i ozdobione koroną Zygmuntofską. Podchorążowie właściwego kursu szkoły mają własne kasyno, w którym stołują się i obcują towarzysko na wzór kasyn oficerskich.

Rząd polski a zjazd rabinów. Z Warszawy donoszą:

Na obradach zjazdu rabinów w Warszawie zjawił się w zastępstwie prezydenta ministrów Kucharzewskiego, prof. Mikułowski-Pomorski, dyrektor Departamentu Wyznań, który na słowa powitalne rabina warszawskiego odpowiedział, że dla Polski ważną jest rzeczą uregulowanie sprawy żydowskiej i rząd polski rozwiąże ją w duchu pożytecznym dla obu narodowości.

Nowy prezes K. R. G. Na ostatnim posiedzeniu Krajowej Rady Gospodarczej na prezesa jej obrany został p. Julian Zdanowski.

Milicya państwowa. Z Warszawy donoszą: Powstał projekt przekazania zarządu milicyi w Polsce władzom państwowym zamiast gmin miejskich, do którego należą obecnie.

Wywóz książek do Królestwa Polskiego. Pokutująca od kilku miesięcy w austr. władzach centralnych, urzędach wojskowych i Kole Polskim sprawa wywozu książek z Galicyi do Królestwa Polskiego do tej chwili nie doczekała się korzystnego załatwienia mimo kilkakrotnych interwencji Izby handlowej i przemysłowej oraz Gremiów księgarskich w Krakowie i Lwowie. Świeżo wniósł w tej sprawie interpelację w parlamencie sekretarz lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, poseł dr. Stesłowicz.

Sprawa wywozu ksiąg z Galicyi do Królestwa była dalej przedmiotem ponownej usilnej interwencji J. E. pana Ministra dla Galicyi.

Wedle zawiadomienia ekse. Twardowskiego proponuje Zarząd wojskowy nowy sposób kontroli nad wywozem. Mianowicie Komenda wojskowa w Krakowie otrzyma upoważnienie udzielania dla wszystkich książek, których treść nie dotyczy interesów wojskowych, zupełnej wolności wywozu, a to na podstawie wykazów, które Komenda będzie sporządzać do Urzędu dla wywozu książek.

Dzieła, które mają znaczenie pod wzglę-

dem wojskowym, muszą być nadal przedkła-
dane do zbadania treści t. zw. „Buchaufuhr-
stelle.

Nowe niemieckie towarzystwo akcyjne w Królestwie Polskiem. Kupcy Rieschack z Nowego Solna i Schiele z Łodzi otrzymali pozwolenie na utworzenie nowego towarzystwa akcyjnego pod firmą „Warszawski przemysł”. Zostali upoważnieni do badań i poszukiwań żyznego węgla, minerałów i t. p. Kapitał akcyjny ma wynosić 1 milion marek, zaś siedziba zarządu znajdować się będzie w Warszawie.

Nowi członkowie Komisji Likwidacyjnej.
„Echo Polskie“ z 20 listopada donosi:

Na członków XIV Wydziału Komisji Likwidacyjnej powołano dr. Mikłaszewskiego i dra Świętochowskiego, ordynatów szpitala Ujazdowskiego.

Ułatwienie powrotu uchodźców polskich do kraju. Sztokholm (Telegram Polskiej Agencji Prasowej). Rząd austro-węgierski pozwolił Polakom, przebywającym w Rosji wnosić podania o powrót do kraju za pośrednictwem Komitetu Polskiego w Sztokholmie. Dotychczas musieli petenci wnosić podania osobiście w poselstwie austro-węgierskiem w Sztokholmie. Ważne to zarządzenie wywołało wielkie zadowolenie w sztokholmskiej kolonii polskiej. Oczekują, że i rząd niemiecki pójdzie za przykładem Austro-Węgier.

Nowe 5-cio markówki. Nowe 5-cio markowe banknoty niemieckiej kasy pożyczkowej ukażą się wkrótce w obiegu.

„Gazeta Radomska” nie przeszła w ręce partji narodo-demokratycznej. Na razie pertraktacye o jej sprzedaż nie są jeszcze ukończone..

Z MIASTA i OKOLICY.

Z T E A T R U.

(„Carewicz“ dramat w 3 aktach, Gabryeli Zapolskiej).

W sobotę zgotował nam teatr krakowski prawdziwą ucztę występem swoim w najnowszym dramacie Zapolskiej. Osnowa sztuki ciekawa i oryginalna.

Młody carewicz, rozumny a słaby, poddany jest wpływow starszych, starających się nakłonić go do małżeństwa „rozsądnego“. O jednak nienawidząc kobiet stroni od nich. Zdarza się wieczoru pewnego, że gdzieś w cyrku, ujrzał młody marzyciel chłopaka, który mu się tak spodobał, że postanowił się nim zająć. Okazuje się, że jest to przebrana dziewczyna, której dworacy starają się użyć dla swoich celów i zrobić z niej kochankę swego niedoświadczonego pana. Młode jednak, czyste dusze rozumieją się. Lgną do siebie, lecz twarda konieczność rozłącza je, oddając carewicza na pastwę intryg dworskich.

Pierwszorzędne siły jak pp. Sosnowski, Węgierko, Szymborski, Nowakowski, Janicki, Zytech i inni prześcignęli nawet najśmielsze nadzieje nasze. Ale spotkała nas jedna niespodzianka. Oto młodzianka panna Majdrowiczówna, rodem z Zagłębia, od roku dopiero na scenie olśniła nas swoim talentem. Mówi się zwykle o utalentowanych młodych aktorach, że „rokuja najświetniejszą przyszłość“, nie śmielibyśmy napisać tego o pannie Majdrowiczównie. Wszelkie nadzieje, jakie rokowała, już spełniła. Poznać zaprawdę w jej żyłach krew artystyczną.

O całości możemy tylko powiedzieć tyle, że znakomite tempo i zgranie się artystów, było pierwszorzędne w całym tego słowa znaczeniu.

B. G.

B. G.

Dąbrowa

(d) **Posiedzenie Rady Miejskiej** odbędzie się w tym tygodniu w czwartek, a nie w środę, przez wzgląd na koncert w ten dzień urządzany.

(d) **Bójka na noże.** W herbaciarni Goniewiczza przy ul. Zagórskiej, zostali ranieni Jastrzębski i Szymoński. W bójce brało udział 6 osób.

(d) **Kradzież** w sklepie bławatnym Hirshfelda na Redenie popełniono w nocy z 9 na 10 b. m. Złodzieje dostali się przez okno od podwórza. Wartość skradzionych przedmiotów podaje poszkodowany na 3000 Rb.

(d) **Kradzież pieniędzy.** St. Ząbek, lat 15, służąca, popełniała systematyczne kradzieże pieniędzy u Wł. Daneckiego. Ukradła razem 1700 rb. Sprawę oddano żandarmerji.

Sosnowiec.

(s) **Strajk elektromonterów.** W zeszłym miesiącu elektromonterzy, w liczbie kilkuset, zatrudnieni w elektrowniach i wydziałach elektrycznych zakładów przemysłowych i kopalń oraz w biurach instalacyjnych zwrócili się do zarządów z następującymi żadaniami:

1) Podwyższenia płacy od dniówki lono-
wej od 50 do 70 proc. prócz podwyżek dotych-
czasowych i głódówek;

2) Praca elektryków na dole w kopalniach ma trwać ośm godzin na dobę a wynagrodzenie powinno być podniesione o 25 pr. do dniówki.

3) Elektromonterom, pracującym w oddaleniu od 1 do 5 kilometrów od stałego miejsca pracy dolicza się do dziennego zarobku 50 proc., pracującym zaś w oddaleniu od 5 kilometrów wwyż dolicza się do zarobku dalsze 100 proc., a to tytułem diety, prócz przejazdów i noclegów, które ponosi przedsiębiorstwo w Tow. Akc. Sosnowickich fabryk rur i żelaza w Sosnowcu, kopalni „Hr. Renard“ w Sielcu, kopalni „Wiktor“ w Milewiczach, Elektrowni miejskiej w Sosnowcu, Tow. Akc. „W. Fitzner i K. Gamper“ w Sielcu, Grodzieckim Tow. kopalń węgla w Grodźcu, kopalni „Saturn“ w Czela-dzi, kop. „Łagina“, kopalni „Marje“ w Grodźcu i Tow. Akc. „Siemens“ w Sosnowcu.

Całą akcją strajkową kieruje Polski Związek Zawodowy elektromonterów w Sosnowcu.

Beżdzin.

(b) **Wylosowanie obligacji miejskich.** Dnia 30 listopada 1917 r. w biurze magistratu miasta Będzina w obecności zaproszonych obywateli odbyło się losowanie amortyzacyjne stu sztuk 6 proc. obligacji miejskich na ogólną sumę 5000 rb.

Wylosowane zostały następujące numery:

002, 010, 013, 021, 026, 027, 028, 032, 037,
039, 040, 043, 045, 054, 055, 059, 061, 062,
064, 070, 071, 073, 075, 080, 087, 088, 090,
094, 103, 109, 115, 117, 118, 120, 123, 124,
125, 126, 127, 128, 130, 133, 137, 147, 152,
159, 163, 172, 174, 190, 201, 204, 209, 211,
213, 227, 228, 231, 232, 233, 237, 240, 246,
247, 248, 253, 255, 274, 275, 287, 289, 295,
309, 318, 320, 322, 323, 325, 332, 327, 333,
338, 339, 340, 345, 346, 351, 354, 360, 362,
367, 368, 376, 377, 378, 385, 386, 392, 397,
399.

Chłopcy

potrzebni. Zakład rowerów Krzywański
Będzin—Dąbrowa. Płaca według uzdol-
nienia. 1272-2-3.

Służąca

skromnych wymagań, uczciwa, umiejąca
poprowadzić gospodarstwo domowe u po-
jedynczej osoby potrzebna zaraz. Wiadomość w Admini-
stracji. 1274-1-1.

Do biura fabrycznego

potrzebna na-
tychmiast ru-
tynowana biuralistka, obznajmiona z rachunkowością —
władająca w słowie i piśmie polskim i niemieckim, z
kilkuletnią praktyką biurową. Oferty wraz z życiorysem,
odpisami świadectw do Administracji pod „Towarzy-
stwo Akcyjne”. 1275-1-3

W Resursie

podczas fantowej loterii zgubio-
no portfel z pieniędzmi, z bardzo
ważnymi dokumentami. Łaskawy znalazca zechce zwró-
cić portfel z dokumentami przez pocztę podług adresu
karty tożsamości, pieniądze zaś zatrzyma sobie jako na-
grode. 1276-1-1.

Pianistę lub pianistkę, poszu-
kuje kino „Wanda” Olkusz.
Wynagrodzenie 200 koron
miesięcznie.

STENOGRAFA

lub stenografistkę biegłą poszukuje się
natychmiast. Zajęcie wieczorne. Zgłosze-
nia przyjmuje Administracja „Gazety Pol-
skiej” pod „Stenograf”. 1266-1-6.

EGZEMĘ

wyrzuty skórne i liszaje
leczy „LAIN”.

zatwier. przez Urząd Lekarski. **CENA 6 KOR.**

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

Główny skład na Królestwo Polskie

APTEKA K. DOROCIŃSKIEGO W RADOMIU.

**KURJER
ŚWIĄTECZNY**

ILLUSTROWANY TYGODNIK
HUMORYST.-SATYRYCZNY.

54-ty ROK
wydawnictwa

PRENUMERATA: KORON 8 —
Kwartalnie z przesyłką pocztową.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
WARSZAWA
ULICA SENATORSKA 28 30.

Magazyn Mód Konfekcyi i Galanteryi**HALINY KOSSOBUDZKIEJ**

w Dąbrowie Sobieskiego L. 7.

P O L E C A w wykwintnym wyborze piękne kapelusze warszawskie i wiedeńskie,
przełusnowywanie, przeróbki czapek, mufek i kołnierzy futrzanych.

FANTAZJE KWIATY. **BIŻUTERIĘ SZTUCZNĄ!**

Uskutecznia się zamówienia na materye sztandarowe.

**Wielki wybór zabawek w stylu
ludowym.**

OD SUCHOT

umiera więcej ludzi, niż od wszyst-
kich innych chorób. Każdy więc, kto
cierpi na kaszel, bronchit, chrypkę,
zapalenie płuc, powinien natych-
miast zabrać się do leczenia, aby
zapobiedz groźnemu niebezpieczeń-
stwu — suchotom.

Najniezawodniejszym środkiem w cho-
robach płucnych okazały się, podług
opinii ważnych lekarzy **FAGASOL**.

Przy użyciu Fagasolu w krótkim już czasie
ginie kaszel, wzrasta apetyt i chory na-
biera ciała.

Sposób użycia przy każdym flakonie.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

**FABRYKA
ROWERÓW I PRZYBORÓW
St. Krzywańskiego**

w Będzinie, ul. Słowiańska Nr. 8.
Oddział w Dąbrowie ul. 3 Maja Nr. 9.

Poleca rowery nowe i używane wszel-
kie części i przybory, hurtowo i detalicz-
nie; reperuje, przerabia i odnawia rowery
najbardziej zniszczone po cenach niskich.
Reperacja maszyn do szycia i gramo-
fonów.

Cenniki na żądanie.

— — PPACOWNIA — —
DLA SZTUKI KOŚCIELNEJ

F. Kopaczyński i S-ka

KRAKÓW UL. BRACKA L. 2.

Szaty liturgiczne, Kapy, Chorałowie,
Ornaty, Baldachimy, Stoly, Paramenta
kościelne, Kielichy, Monstrancje,
Puszki, Świeczniki, Lichtarze.



500 KORON

zapłacę temu, komu mój środek prze-
ciw naguiotkom „Ria-Balsam” nie usu-
nie naguiotków, brodawek i twardej
skóry w przeciągu trzech dni. Cena
jednego gwarantowanego słoika wyno-
si 2,75 k. trzech słoików 8,50, 8 sło-
ików 28,50 k. Otrzymujemy setki listów
dziękczynnych i z uznaniem.

KEMENY, KASCHAU.

(KASSA) 1. POSTFACH 12. (UNGARN) 1261-1-13

Czas odnowić

prenumeratę.

TOWARZYSTWO AKCYJNE ELEKTROWNI SOSNOWICKIEJ

zwraca uwagę Sz. Odbiorcom na poniższe:

1) Dopuszczenie osób postronnych do aparatów, jako to: liczników, bezpieczników pod plombą etc., jest niedozwolone;
jedynie personel Elektrowni, inkasenci i monterzy, mający odpowiednie legitymacye, mają wolny dostęp do powyższych aparatów.

2) Dla uskutecznienia poprawek, które zostały wskazane podczas rewizji urządzeń elektrycznych, Odbiorcy winni sa-
mi ze swej strony zwracać się do biur instalacyjnych, mających upoważnienie Elektrowni do wykonania ro-
bót instalacyjnych, mianowicie: J. Antonowicz, Sosnowiec, Małachowskiego 20. E. Cyzmer, Dąbrowa, Szosowa 2, W. Domański, Sosnowiec,
Wiejska 17. T. Gurtzman, Sosnowiec, Starososnowiecka 10, H. Godlewski, Sosnowiec, Wiejska 20, J. Goldfeld, Będzin, A. Horowicz, Sosno-
wiec, Modrzejowska 29, J. Ingster, Sosnowiec, Główna 18, F. Omiljanowski, Dąbrowa, Szosowa 7, St. Pawlicki, Sielce, Kaliska 28, Powszechno
Towarzystwo Elektrotechniczne, „Siemens”, Polski Związek Zawodowy Elektromonterów, Sosnowiec, Maryacka, H. Rettmann, Będzin, Słowiań-
ska 8, B. Święcicki, Sosnowiec, Nowa, E. Wočko, Dąbrowa, Dębni, dom własny, J. Wójcikowski, Będzin, Słowiańska 48.

Jednocześnie Tow. Akc. Elektr. Sosnowieckiej podaje do wiadomości Sz. Odbiorców, że dla wykonanie wszelkiego rodzaju
poprawek w instalacjach (oprócz poprawek przy licznikach i przy bezpiecznikach pod plombą) nie delegowało i delegować
nie będzie ze swej strony monterów tak swoich, jak i prywatnych i przestrzega Odbiorców przed osobnikami, którzy rzekomo
przez Towarzystwo zostali przysłani dla uskutecznienia powyższych poprawek. 1268-4-6.